Cenzura pewnego republikanta na dwa uszczypliwe manifesty strony przeciwnej.

CENSURA

Pewnego Republikantá ná dwa ußczypliwe Manifeſty Strony Przećiwney, raz w Brześćiu Litewſkim die 11 Julij, *drugi raz w Tykoćinie* die 11 Octobris 1705 *zanieśione.*

NA nie ludzki, y prawie iaſzczurcy ięzyk, ktorego to *partus, & paſtus* Cudzym Honorom, y Reputácyom, *lividos defigere morſus*, lubo *ſub concavo lunæ* rowna, y proporcyonalna znaleść ſię nie może nigdy kará, z tey naybárdźiey przyczyny, iż gdy wſzyſtkie rány *Medicos, & fomenta recipiunt*, ſámá tylko ſłáwá ták ieſt nieſzczęśliwa; że w niey *vulnus adæquat etiam obducta cicatrix*. Doſyćby iednák hańby było *maledicis, & blaſphæmiis*, áby ich złośliwe ſłowá, y ſkrypta, *tanquam latratus inanes temnantur*, ktorych ta wláſność, *tùm vel maximè ſævire, ſi laceſſiveris, ſi deſiêris, in ſemetipſis confundi*. Jákoż byłá ta w Zkonfederowánych tu Stánách Rzeczypoſpolitey uwága, gdy ná tákie Manifeſty, nie tylko odpiſywáć, ále *& hiſcere quidem infra Majeſtatem ſuam rati*. Kiedy iednák *obſcæni hujus operis*, náwet drukowáne Exemplarze latáć *per vicos, & plateas* poczęły, y niby co dobrego, y godnego, *popularibus commendari ſtudijs*, ktore często *in defectu* obron iedney ſtrony, od drugiey *etiam falſa pro veris* przyimowáć zwykły. Więc żeby Náſzymże Nas milczeniem nie woiowáno, ktore *ubi tacendum non eſt, partem confeſſionis obtinet*. Dla tego czuiąc w ſobie ták bezecnemi Paſzkwilami *violentum animum, ac tolerandi neſcium*, rezolwowałem ſię prywatnie uczynić krotki Examen, *& criſim* tákich Manifeſtow, ktore nie od Stanow Rzeczypoſpolitey, ktore *tam gratis uſurpantur*, ále y od tych, od ktorych *decorum, ac honeſtum exulat*, ledwoby z lekkośćią podobnych kalumniy, wyniść *in lucem* mogły.

A náprzod *à Capite Famoſi Libelli* zaczynaiąc, pytam Was Rady, Dygnitarze, &c. á prawdźiwiey *Nomina vana Catonum*, możećieſz zaſzczycać ſię Generalną Konfederácyą Sendomirſką, y pod iey Tytułem álbo gromadźić ſię, álbo cokolwiek przynaymniey, *ritè, & legitimè* ſtanowić, kiedy táż Konfederácya, iáko *ex prædominio paſſionum, & ſuggeſtu* niektorych, złemi, y przewrotnemi informacyámi ſwemi, *rectos Civium ſenſus in devia* kieruiących, ſkleiona byłá, ták z łáſki Páná Bogá *meliori conſilio*, teraz *per acceſſum* tu do tey ſtrony Krákowſkiego, y Sendomirſkiego Woiewodztw roſprowadzona, y annihilowáná, *reditumq́ ad unum corpus* ſkonfederowáney, wprzod

w Woiewodztwách Wielkopolſkich, *circa Libertates avitas*, *& contra prementem illas Mijeſtatem* Rzeczypoſpolitey; á zátym *non Entis dum nulla ratio*, potrzebá Wam było álbo inſzy *ſubſternere* fundament, álbo ieżeli *viri*, *non numerus eſtis*, dawniey ſię poſtrzedz: że *errorem, errore truditis*. Popiſuiećie ſię: że Przodkow Wáſzych idźiećie przykłádem, ále *& ſæculis, & moribus, quam longè diſtatis ab illis*. Niech cały świát ſądźi ieżeli w Was korreſponduie zelus Oyczyſtych Swobod, Cnotom Antenatow Náſzych, y Wáſzych, ktorzy nie raz *Libertates ſuas, mercati ſanguine*, áżeby ich *Poſteri* pod iarzmem *Abſoluti Dominij* nie ięczeli. W Was záś iákby nie było *ullum* ich Cnot Prototypon ták niby odrodne duſze, *& nata ad ſervitutem ingenia*, przylgnęliśćie do tego Páná, ktory przez wſzyſtkie te latá łamiąc Práwá, niſzcząc Oyczyznę, Woyny podnoſząc, Pokoy Domowy burząc, w ten tylko cel, ſkrytemi, y iawnemi Praktykami ſwemi mierzył: *ut dividat, & imperet*. Konfederacya Iędrzeiowſka, Wiślicka, Tyſzowiecka, y inne, y tu *non reprobantur*, ále były przy Máieſtatách formowáne, ná ktorych żadna nie wyniknęłá, *nocivi contra Rempublicam meditatûs* ſuſpicya: nie maſz zátym z czym ſię chwalić: że żadna burza, áni nawałność *bellorum* wrzuſzyć Was *ad pietatem* przećiw Oyczyznie nie może, ktorych *pertinax in Majeſtatem* uwięźił *affectus*. Bodayżeby były nie tylko *apud veteres omnia meliora*, ále y u tych, ktorzy *gloriam* ich *jactitant*, *ſed non imitantur*. Cieſzyćby ſię to owſzem, nie łżyć ſię potrzebá: że ſię znayduią ták żarliwe *Civium* ſercá przy Práwách ſwoich: iż kiedy *Prævaricatorem*, *& Convulſorem* ich, łáſkawſzemi ſpoſobámi, *ad meliorem frugem* przywieść nie mogli, rzućili ſię *ad extrema*, woląc bárdźiey *ſuper mutationem Principis*, *quàm Statûs* zezwolić, áby pokazáli *Reges privandos*, *& mortales*, *Rempublicam verò æternam eſſe*.

Aże *ſignanter* w tym Paſzkwilu S. P. ieſt wytknięty Jáśnie Oświecony Xiążę JM. Radźieiowſki, Arcybiſkup Gnieźnieńſki, y ieſzcze iáko proſty Xiądz, co ſámo *ſapit defectum judicij*: bo álbo go nie trzebá było iuż Arcybiſkupem mianowáć, álbo *ea*, *quæ honoris ſunt non adimere*, ále to tylko ná przeſtrogę Kancellaryi támeczney námieniwſzy, *tranſeo ad ſeria*: że lubo iuż z Pánem Bogiem ſpoczywáiący, *nec vulnera ſentit*, *nec remedia poſcit*, kontent iuż *eo ſtatu*, *in quem non ferit invidia*. Jeżeli przećięż powinna bydź *Dijs manibus reverentia* godźi ſię y po śmierći *ea fateri*, *quæ in vita meruit*: że był y Imieniem, y rzeczą Prymaſem, y pierwſzym Tutorem Wolnośći Náſzey. Widźiał iákie ná nię záſtawiáno śidłá, uważał: że *pericula niſi prævertantur*, *evitari nequeunt*. Napominał Páná, *non auditus*, przyſtąpił do Konfederacyi od niegoż *ſpretus*; nauczywſzy *ſecuturam ætatem*, iáko z Głow nieſpokoynych, y ſzczęśćiem ćichego Pánowánia, niekontentuiących ſię, mogą *fieri monſtra*, ále go pewnie tego nie nauczyło *conterminum mare*: bo ſię nie od Gdáńſka ta burza zaczęłá, tám owſzem był ná ſwoy ſpoczynek zaiachał, ſnáć *ipſo fato vocante*, bo też y wiecznie ſpoczął, ná to iednák záwſze, y z ćięſzkim żalem ſwoim narzekaiąc: że od złych, y niewdźięcznych tey Oyczyzny Synow, ktorzy intencye iego *vindicandæ Libertatis*, záwſze opacznie tłumaczyli, práwie *pro bonis lapidabatur*. Wſpomniony tákże y JM. Pan Broniſz Staroſta Pyzdrſki, Marſzáłek Konfederácyi, *diminutionem* Tytułu, y Godnośći ſwoiey cále *non penſitat*, bo ta, choćby *ab iniquis obumbretur*, iuż ieſt *in propatulo Orbis*, *nec indiga laudis*: bo zá naywię-
kſzą

kſzą ſtánie mu to namienić: że pod Laſką iego, *invenit ſua fulcra Libertas*, dla tego też od Morza do Styru *vocatus*, *ut doceat rapidas vitare charybdes*. Postępuią y dalſze ná nich *ſcommata*, á ſámych śiebie *encomia*: że w nich *non ſterile virtutis ſæculum*, choć Oyczyzna *fructum non videt*: że dotrzymuią Bogu wiáry, to ieſt *ex debito*, ináczey *duplicaretur Schiſma & in Politico, & in Eccleſiaſtico ſtatu*; Pánu wierności, y ta byłáby chwalebna, gdyby wiernemu, y *Pacta Conventa*, ktore poprzyśiągł dotrzymuiącemu. *Reliquum totaliter falſum*, bo *Libertati nullum* z támtey ſtrony *vel decus, vel præſidium*. Adherencya Szwedzka cále Nas zawſtydźić nie może, bo wolemy z nią mieć ſprawę *velut cum Civili Gente*, y ktora *tranquillitatem* Kroleſtwá ſwego, przez Wolność Narodu Náſzego ſzuka, ániżeli mieć *triſte, & infame commercium* z knutámi Moſkiewſkiemi. Z Oethymologiey Naiáśnieyſzego Imienia nie czyni tu ſobie nikt *luſus*, *vel ſolamina*: bo nie ućieſzy Imię nikogo, ieżeli *actiones terrent*, to nayprawdźiwſza, że *Majeſtas* przećiwko Nam, ieſzcze *non utitur haſtâ, aſpectu contenta ſolo* tych, ktorych do Saxonii pobráć kazał, y ktorych nie ná co innego tam trzyma, tylko żeby miał *in ſignum*, *& ſpolium edomitæ Libertatis*. *Victricia arma*, kto może ſzkalowáć, ieżeli *merentur hoc vocabulum*, ále kędy ſą *trophæa*, *& laurus*, ieżeli pod Wárſzáwą, gdźie záraz Pałace, Dwory, y Kośćioły ſáme w rabunek poſzły; to záprawdę *magnum Iovis incrementum*. Będą co miały *Annales* piſáć; że w owczás naybardźiey *fuerat melior dextera linguâ*, ktora *ad tam abſurdam agilitatem* przyſzłá byłá: że y ſámym náwet Swiątnicom Páńſkim *non pepercit*. Pomiiam inne, mniey potrzebne *fæcundi* ſnáć *nimium ingenij conamina*, y z ktorych nic więcey, *præter phalerata verba* wyćiſnąć ſię nie może. Idę *ad cupidam Pacis Rempublicam*: że ią nie niepewnym, ále pewnym owſzem zachęcano tu Traktátem, *nec ad fallendum patente ſub eſca* ukrytą wędą. Pokazuie ſię to teraz *contrarium*, kiedy tenże Traktat, o ktorym były záwſze *malevolorum ſiniſtræ, & dubiæ opiniones*, ſzczęśliwie z Koroną Szwedzką dokończony; ktory że z Druku wychodzący, wſzyſtkich informowáć może, tu kontenta iego wymieniać *ſupervacaneum*. Wezwánie Senatu *ad Conſilium, non ad Conſortium* nieſzczęśliwości publiczney, nie był to *actus peccaminoſus* w Prymaśie, chybá tym ſię to tylko ták zda, ktorzyby chćieli widźieć Rzeczpoſpolitą *Amyclarum more* w głuchym milczeniu, *& ſine ſenſu malorum* ginącą. A zátym cokolwiek czynił, czynił *non populum ſeditione, ſed ratione ducendo* do ratunku ſwego, widząc *oportunitatem ex abſentia* tego, ktorego przytomność wſzelkich tu rozruchow, y dyſſenſyi domowych przyczyną byłá. Wyrażony tákże w Uniwerſale Jáśnie Oświeconego Xiążęćia JM. Prymaſa punkt *de Externis*, á oſobliwie *Vicinis Monarchijs*, względem rekognicyi Naiáśnieyſzego Krola JM. STANISŁAWA, *ſanè intelligere* należy, to ieſt; że iáko Xiążę nie mogł o tym bez rácyi piſáć, ták wzaiem Monarchom z koniunktur, wolno ſwoie *metiri, & definire* intencye, ponieważ ſą *Domini rerum*, *temporumq;*, *& Conſilia trahunt, non trahuntur*, á ztąd pochodząca *redargutio*, iákim byłá ſercem, *ſapiat, qui ſapit*. Pſeudoelektem záś, álbo Intruzem nazywáć tego; ktoremu ſam Pan Bog, *per contumeliam* Detruza naznáczył Koronę; y pozwolił ſzczęśliwie oſádźić ná Głowie, iáko ieſt ſromotny, *& à viliſſima anima* wyrzucony Proiekt, ták bárdźiey *rogum*, ániżeli *locum certandi meretur*. Zadaie tákże Nam bezwſtydny *cœtus*: że iednych

tu *ambitione* ćiągniono, drugich *turpi lucro, & blanditÿs*, trzećich *vi, & imperio*, ále Bog wie, ktoremu iawne ſą y ſercá, y ręce ludzkie, ieżeli kto tu *vel nimio affectu, vel contactu* zmazał ſię, y ieżeli nie ſámey tylko Wolnośći upadaiącey *compaſſio* poćiągnęłá *ad partem dextram*. Dał dowod tey ſtaropolſkiey poczćiwośći Prześwietny Dom Ichmośćiow Pánow Potockich w Oſobách JM. Páná Woiewody Kiiowſkiego, y JM. Páná Piſarza Polnego Koronnego, kiedy z Przyiaćiołmi ſwemi, *& cum inſigni congregatorum manu*, z ſámey tylko miłośći ku Oyczyznie, rzućiwſzy *ad ictus Fortunæ*, zdrowia, ſubſtancye, y Honory, przyſtąpili chwalebnym przykłádem, do Zkonfederowáney Rzptey, tam záś, powiedzćie mi? kto teſz ieſt *innocens manibus, vel mundo corde*, kto nie zintereſſowány? kto *non venalis?* álbo przynaymniey *non prætendens?* mogłbym wſzyſtkich *monſtrare digito, & dicere hic*, ktoremu cudza Fortuna ſmakuie, *reditus autem ad prima principia diſplicet*, tym z Honorow uſurpowánych *deſcenſus acerbus, & ut denuò reputentur nihili, qui fuêre nihili*, drudzy *ſerviliter* przylgnęli ták: że *majus flagitium eſſet*, gdyby ſię z tego wyśliznąć chćieli, innych *Gens barbara terret*: że maiąc tych Pobratymow nád ſzyią ſwoią muſzą radźi, nie radźi, ich *nutus, & Imperium ſequi*. Náoſtatek ſą tacy, co ſię tam wieſzáią, *ex egeſtate tanquam graculi eſurientes*, á iákże tam maią bydź dobre Rady, kiedy *nemo ex animi ſui ſententia, vel ſvadet, vel diſſvadet, ingens in omnibus adulandi certamen*. Byłże dotąd iákikolwiek przynaymniey *ſenſus Generoſitatis, & libertatis*, kiedy w niebytnośći Krola JegoMośći **AUGUSTA** pozwaláli Pánu Szembekowi, Rady, Ziazdy ſkłádáć, Uniwerſały y inne Krolewſkie expedycye zmyśláć, y niemi *piè credenti nobilitati illudere*. Miałbym y co więcey z tey przyczyny piſáć, ále mię drugi Manifeſt ieſzcze, z większemi uſzczypkami, uczyniony do Cenſury ſwoiey odwabia: *nè feſſis ſtimulis prioribus, animus in ipſo iræ fervore elangveat*. Czyż nie mogłá bowiem iuż ſię naſyćić *blaſphæmÿs, & virus ſuum conſumere* złość zapamiętáłá poty, poki *ſtatus Regius* pod ſámym tylko Tytułem nominacyi *erat in ambiguo*, ále kiedy iuż włożone *Diadêma Fronti*, miotáć ſię bluźnierſkiemi ſłowámi *in unctum Dei*, wymyśláć mu rożne ſzkaluiące Imiona, ieżeli to ieſt rzecz ſłuszna, *& honeſtati conſona*, nie Náſz, ále wſzyſtkich Europeyſkich Nacyi *ſubſit* ná to rozſądek. Nie uymuię bynaymniey: że Wam, iáko wolnym tákże tey Oyczyzny Synom, wolno *& ſpartam, quam nacti eſtis ornare, & in periculo quod adamaſtis perire*; ále zá co Nam łżyć iuż Ukoronowánego Náſzego? zá co niewinny Honor Iego ſzarpać? ktory tym tylko chybá winien: że *Superûm Decreta ſecutus*, w ktorych władzy, iednym Korony źdźieráć, drugim wkłádáć, y żeby ſię to ſprawdźiło bez wſzelkiey, by też Naywyżſzych Stanow excepcyi: że *Dÿ, homines ut pilas habent*.

Nazywáćie Nas Wyrodkami tey Oyczyzny, gdyby byłá *non communis Nobis Reſpublica Mater*, godźiłoby ſię Was, wzaiemnie *plùs quàm degenerem* nazwáć *Partum*, ktorzy to odrodźiwſzy ſię od dawney *Majorum ſuorum*, przy Práwách, y Swobodách Oyczyſtych żarliwośći, bárdźiey *tumidæ Majeſtati genuflectitis*, áni żeli *titubanti Libertati, manum porrigitis*, przez co ſię pokazuiećie: że nie ieſteśćie z tey krwi, ktorą nie raz Przodkowie Wáśi *libarunt, & ſacrificarunt Iovi liberatori* ile rázy ná karki ich *ſervitus aliqua intendebatur*. Zadaiećie Nam: że tu *nec Princeps, nec Iura coluntur*; ná co

krotko,

krotko, że *Iura colenti Principi, Iura obediunt*: Gdyby się był według nich sprawował Krol JM. AUGUST, *nec sors contingeret isti*, ná ktorą mu teraz muśi bydź nie miło, lubo tego przed Wámi nie pokazuie: *instar Tyberij abstrusi semper*, *&* *tristissima quæq; maximè occultantis*; ániby był Wolny Narod pośiągnął do tey Korony, ktorą mu był *liberis* oddał *suffragijs*, y nie sądźił się *cum Privilegijs* Swobod swoich: że *liberè datum, liberè adimi* może. Co się zátym dźieie *cum solida ratione*, y do końca *perducitur*, to nie w żadney rospaczy, ktora álbo ma co zwyczaynie z desperacyi, álbo *ex mixtura dementiæ*. My tu záś z łáski Bożey nie desperuiemy, maiąc po sobie *&* *victricia signa*, *&* *meliores causas*, ponieważ ten tylko desperuie, kto iest *vel viribus, vel medijs inferior*, rospacz záś *ex dementia* iest, kiedy y to, y owo się porwie, á nic się nie darzy; táká komuż bárdźiey, iáko Wam sámym służy? ktorzy wszystko coś zaczynaćie, robićie, Ziazdy, *Consilia*, *Sancita*, Manifesty formuiećie, á z tego wszystkiego iákież *resultatum*, *pennarum tantùm pœna*, *&* *labor est*, w rzeczy sámey *magnum nihil*. Ináczey ta tu Strona iáko się raz Zkonfederowáłá przy Wierze Swiętey Katolickiey, y Wolnośći, ták *eâdem viâ* przez wszystkie *gradus*, z Práwá y zwyczaiu należyte postępuiąc, przyprowadźiłá zamysły swoie *ád eum apicem*, *unde perennatura* Swobodnego Narodu Polskiego *pendet gloria*. Były wprzod od niey Poselstwá do Páná, áby *non condemnet*, *nec contemnat* máłych iey początkow: *nè parvi rivuli vasta reddant flumina*, ále to miał u śiebie zá cyfrę, rozumieiąc: że się ta Konfederacya rozchwieie, y zniszczeie ták, iáko Kolska, ktora byłá *de industria Maiestatis*, *ad oppressionem Libertatis* zfabrykowáná. *Tandem* pod Unieiowem wzrost swoy wźiąwszy, gdy potym do Wárszáwy przenieśiona, y w Generalną obrocona zostáłá, nie należałoż w ow czás przynaymniey poyść *ritu Paterno* z námi, y spytać się, co zá urazę maćie *vel ex Persona, vel ex causa*; á ia asfekurowáć mogłbym: że wszyscy, widząc táką łátwość Páńską: *veterum obliti, recentium grati*, kontentowaliby się sámą tylko iego poprawą; ále miasto tego, *ferox*, *&* *regulis absolutè dominandi imbutus animus*, przećiwko wszelkiey polityce, ktora zakazuie *extrema, primo tentare loco*, rzućił się záraz ná Radźie Krákowskiey *ad fulmina, tanquam contra seditiosos, &* *Rebelles*. Nád to ná pokazánie większey złośći swoiey: że o Prawo niedbá, Naiáśnieyszych KROLEWICOW IchMośćiow JAKUBA y KONSTANTEGO ták wielkiego, y nieodżáłowánego nigdy Krola Synow porwáć, y do Saxonii zaprowadźić kazał; gdźie y po dźiś dźień wespoł z złomanym Prawem *de non captivandis, nisi Iure victis*, w niewoli *vindicem libertatem invocant*. Náostatek gdy się odkryły taiemne korrespondencye, *&* *molimina in perniciem* Oyczyzny; muśiały Zkonfederowáne Stany, widząc *Principem delictorum manifestum, vecordem tamen*, *&* *incorrigibilem*, udáć się *ad ultionem* Práwá, lubo *non in figura Iudicij*, ták iednák właśnie, iákby też było *formale Iudicium*; były wprzod *præviæ monitiones* nie raz przez Prymasá, sam Ziazd Walny Wárszáwski, mogł stanąć *pro citatione*, gdyby był sobie chćiał pomyślić: że się nie ná żart tam ziachały *Ordines*, był *terminus*, byli *Delatores*, był *Reus* ná placu, choć *absens*, ktorego cáłe tam śiedmioletnie w ow czás Pánowánie *ad minimos scrupulos* rozstrząśniono. Zkonfederowáná záś Rzpta, iáko *Domina Iurium suorum*, o krzywdę, y podeptánie ich *Personam Iudicis egit*, *præ-*

 viâ

vili wprzod od poflufzeńftwá *exvinculatione*, dekretowawfzy *unius Dethronisationem*, *alterius assumptionem*, *ore* Prymaſa, ktoremu w tákim Terminie, należało *de Iure hoc oraculum*. A ieżeli nie wfzyfcy Aktowi temu *aderant*, to tylko *intelligendum* o Adherentách Krola JM. AUGUSTA, ktorzy iáko mu Radą *ad omnia noxia* byli, ták y teraz, gdy żadney dobrey z śiebie pokazać nie mogą akcyi, *virtutem putant*, *in male ceptis pertinaciam*. Naftąpiłá ſzczęśliwie Elekcya, obrany *omnium plausu* z pofrzodka śiebie *Filius*, *simul Patriaeq; Pater* Przodkow fwoich *meritis clarens*, włáfnemi záś cnotami *fulgens*, ſzczęśliwych przedtym Piaftow, *velut de busto Phaenicis rediviva propago*, z Prześwietnego Domu Hrabiow ná Lefznie LESZCZYNSKICH, Naiáśnieyfzy, á teraz iuż Ukoronowány Krol JM. STANISŁAW. Aniśmy ztąd u Poftronnych Narodow, ná żadną Cenfurę áni niefláwę zarobili: że fparzywfzy śię ná Rządách Cudzoźiemca, woleliśmy iuż *ut Civi Lechia pareat suo*, *& ille velit meminisse suae*. Nie był Nam wftyd bydź pod Pánowániem S. P. Krolow, MICHAŁA y JANA, choć tákże *è statu Parium* do Thronu wźięći; miło było ná to patrzać y fámym Sąśiadom, á zácożby teraz marfzczyć śię mieli. *Societas armorum*, fałſz ieft wierutny, áby miáłá bydź przefzkodą do Wolney Elekcyi, álbo żeby kogo do niey *per coactionem* gromadzono: bo *ut cui libitum erat*, y ziechał, y nie ziechał: inácżey byłáby ludnieyfzá (iáko Wy to fámi Nam przedtym w Piſmách fwoich *exprobrabatis*) gdyby chćiano przymufzáć, ále My śię kontentuiemy *etiam paucitate Nostra*, ktorą deputowáni z Woiewodztw uczynili *ponderosam*, *& pretiosam*. Zawodźi śię y ná tym bárzo, kto Nam zadaie: że przy Krolu JM. Szwedzkim *Potestas eligendi*, *& decernendi* byłá: bo iego tylko *intentum* było tákiego widźieć Elekta, ktoryby *utrisq; placeret*, y Nam fámym, y iemu, áni śię temu dźiwowáć trzebá: bo ktoż wfzedźy *armatus in viscera Regni*, nie życzyłby widźieć w tákowym rázie *in solio gratum sibi subjectum*, y tákiego, ktoryby *religiosius observaret Pacta* z Sąśiadámi, ániżeli *immediatus Foedifragus* Anteceffor. Nie Nas zátym potrzebá przeftrzegać, ále fámym ftrzedz śię tey Tyránnow maxymy: *si vos nolueritis*, *hic jaciet*: fkoro tylko knut fwoy Car Mofkiewfki pokaże. Wfzák y teraz od Rady Grodźińfkiey *studio* nie odieżdżał, áby wfzyftko, cokolwiek ná niey *concludetur*, do iego upodobánia, y woli było, *aliàs* tám *Libertas consulendi*, *vel sentiendi*, w tákich terminách *haerebat*: że gdyby Was był *adigeret ad praestandum Sacramentum* Poddáńftwá, tobyśćie byli y ná to pozwolić muśieli. Infze Punkta bárzo pomiefzáne, álbo częfto bez żadney ftatyftyczney racyi, fnáć *ad implendum folium* powtorzone, máło co dotknę *fastidio morae*, *& materiae inutilis*, iáko to o Ziazdách, *de persecutione* Dobrodźieia, o zgromadzeniu pofłufznych *ad pabulum*, przećiwnych *ad metum*, o otrzymanych *ad eligendum hunc*, *& non alium* Podpiſách, co wfzyftko ná ułudzenie *innocentis populi fingi*, *& objici* może, ále *non probari*, fáme mi tylko *horrore suo* ná mieyfcu trochę, zaftanowić śię każe *monstrum erectum*, *& exaltatum*, ktorym Imieniem ufzczypliwy ięzyk nazywa Naiáśnieyfzego Krola JM. y gdy uważam: że *monstrum est*, *& à monstrando*, *& à terrendo*, *Dij nobis inde bona concedant omina*, áby Nieprzyiaćiołom fwym był *ad terrendum*, całemu záś świátu *ad monstrandum*: że iemu *vocatione*, *& Dignitate* tá Przezacna należáłá Koroná. Ruiny Kroleftwá, zdarćia ozdob, zabráne ammunicye, nieznośne Kontrybucye, y inne *incommoda belli*, nie mogą nam *imputari*,

imputari, kto bowiem Woynę zaczął, ten temu wſzyſtkiemu winien, á ten *in medio veſtrûm habitat*, y ktorego ták bárzo kanonizuiećie, choć nic dobrego, przez cały czás Krolowánia ſwego *in commune* nie uczynił: *Alterum* te wſzyſtkie nieſzczęśćia Rzptey, nie co innego ſą, tylko *fructus diſcordantis Patriæ*; gdyby nie upor zmieſzány z intereſſem, y gdybyśćie *poſitis paſſionibus*, *unum ſentire cum rectè ſentientibus* chćieli, pewnieby iuż dawniey *fieret*, *quod factum*, y mizerna ta Oyczyzna, nie przyſzłáby *ad tantam deformitatem*, w iákiey teraz zoſtaie: ále pewnie y Sas, y Moſkal, y Kozacy, zá ſwoie pieniądze żyią, y do oſtatka nie ruinuią Oyczyzny, wſzyſtkich tych, *pane Reipublicæ alimus*, ktorycheśćie Wy wprowadźili, *cui bono*, *cui ſolatio?* ſámi, gdźie tylko *conſerendárum manuum occaſio* pierzchaią, á iák Was mogą *protegere*, ieżeli ſię godźi *inter ſeria*, *miſcere ludicra*, muſzę Wam przyznać: że tośćie *adæquatiſſimè* w Manifeśćie ſwoim napiſáli *proh! ô Cives quæ vos dementia cœpit!* y powtarzam słowá Wáſze: *proh pudor!* bo wſzędy Protektorom Wáſzym proch śmierdźi, z kary ſnáć ſámego Páná Bogá, ktory nieſprawiedliwym Wáſzym *non aſſiſtit* zamysłom.

Uſkarżania ſię ná Jurisdykcyą Naywyżſzego Paſterza nie może Nam nikt *vitio vertere*, ponieważ *flere*, *&* *proteſtari*, *unicuiq; à natura conceſſum*, y ieżeli Rzymowi *in ijs*, *quæ ſunt Eccleſiæ cœcâ voluntate obedimus*, to też Nam y Rzym *in ijs*, *quæ ſunt Statûs Politici*, *præjudicare* nie powinien, owſzem teraz poſtrzegſzy ſię iáko był opacznemi Wáſzemi o Nas, *&* *de periculo* S. Katolickiey Wiáry oſzukiwány Relácyami, może tę wyrzućić *in faciem veſtram* obelgę: że *mendaces*, *nec eſt in vobis veritas*. Gloſſuię daley; iż po ſkończoney zátym niegwałtowney, y nie bezprawney (iáko Nam zarzucaćie) Elekcyi, owſzem *primis divortiatis* przez wypowiedzenie poſłuſzeńſtwá, *&* *ſecundis ritè conciliatis*, przez Rekognicyą Nowego Páná *nuptijs*, gdy naſtąpiły dalſze *ſolennitates*, prowadzenia *tanquam ad Thalamos Sacros* do Koronacyi *Sponſum cum Sponſa ſua* z tą Rzptą. Wierzam: że z żalu ledwo żołć ſię nie pukałá widźieć ſię náoſtatek *ab hac Conjuge ſperni*, *cui fidum nunquam ſervavit amorem*. Piękna to y powábna Oblubienica *ad invidiam* obcych, o ktorey podczás pierwſzey nieſzczęśliwey Elekcyi mogło ſię beſpiecznie mowić: *multi illam petiere Proci*, *illa averſata petentes*. Sámá ſię K. JM. AUGUSTOWI *ultro* ofiárowałá porzućiwſzy drugiego, ktory do niey z prawdźiwſzym podobno áfektem biegł *longum maris emenſus iter*; czemuż ſię z nią delikatniey obeyść niechćiał? czemu, *quam duxit Liberã*, *tractavit ut Ancillã?* Niechże nie ma teraz zá złe: że widząc iego pod nią ſkryte, y zdradliwe dołki, rzuca go, y do drugiego iuż *non velut ad Rivalem*, ále ktory ią ſobie, *æternis* zaślubił *votis*, całym ſercem ſkłoniwſzy ſię mowi: *Te mihi*, *meq; tibi tæda pudica dedit*. Opuſzczone *ſolennitates*, ktore z zwyczaiu, y Práwá, powinny *præcedere terminum* Koronacyi, nie mogą bydź *à malevolis* tłumaczone *pro contemptis*, *vel calcatis Legibus*; bo w tákim Rzptey zamieſzániu, *quid pro tempore foret*, *nil ſatis conſtabat*. Byłá niezmyślona intencya wypełnić *uſus*, *&* *Praxim*, gdyby były pozwoliły Coniunktury naglące, *ut indilatè conſummetur quod conſummari debuit*. Nie był to iednák *furtivus actus*: bo y z Elekcyi ſámey, po ktorey ten *ſequens* miał bydź, mogł czynić wſzyſtkim *infallibilem ſui expectationem*. Y ſámemi náwet Uniwerſałámi, Stanow Zkonfederowánych do Woiewodztw, y Ziem wydanemi, był ogłoſzony, ále choćby ſię w czym, y nie zadoſyć ſtało Práwu, może ſię to, nie tylko *extraordinario* exkuzowáć

caſu,

24 *cesu*, ktory z potrzeby czáſu, to, co *per ambages* bywáć zwykło, *per compendium* każe *abſolvere*, ále też y tym, że przez wywyżſzenie ná Tron Páná Nowego: *dum feſtina legibus quærebantur remedia*, *ipſæ Leges remedijs* uſtępowáć muśiały. Notyfikacya Poſtronnym Monarchom, ieſt to tylko Ceremoniarz *pacatæ Reipublicæ*, y kiedy może mieć dość pory ná tákowe expedycye, álbo *quod rationabiliùs*, *ad acuendas Concurrentium* o Koronę *æmulationes*. Nam záś; że iuż żaden Cudzoźiemiec nie był *in animo*, dla tego ániśmy chćieli, ániśmy mieli czáſu donośić o tym Akćie, Jeżeli idźie *de plauſu*, *&* *honore*, ktory zwykł przez aſſyſtencyą ich Miniſtrow, ná tákowych Publikách *celebrari*, to ten bárdźiey iuż *Coronato*, *quàm Coronando competit*, y że go też w krotce od wſzyſtkich Poſtronnych potka potencyi. W Bogu nadźieia: iż ſię to ſprawdźi *ocyùs voto*, *&* *opinione vera*. A teraz niechay niepohamowány,y niewſtydliwy Wáſz ięzyk lży iáko chce Páná Naiáśnieyſzego,nazywaiąc go,czy to *ſcelus Coronatū*, czy to *Idolū*, *Regio Paludamento* okryte, czy też *alieni Throni*, *vel Thori incubum*; My w ſámym Pánu BOGU wſzyſtkie Náſze zatapiámy nadźieie, iż iáko z woli ſwoiey Przenayświętſzey oſadźił Koronatæ Náſzego *in Regali Faſtigio*, ták onże doda mu ſercá, y ſpoſobow, iednych z przećiwnych ſobie *ad meliorem ſenſum reducendi*, drugich *videndi ſpontè ad Majeſtatem*, *quam contempſerant*, *redeuntes*. Náoſtatek, Manifeſtuyćie ſię, Proteſtuyćie ſię, owſzem *&* *ipſas Erebi Furias* przećiwko tey tu Stronie wzruſzayćie, tu iuż to wſzyſtko *concluſum ſpernere*, y czekáć ſámey tylko Marſowey roſprawy, gdźie dopiero: *Quis juſtiùs induit arma*, nie pioro, áni wyćwiczony *ad cavillationes* cudzych Honorow koncept, ále *ſangvine tinctus*, *decidet enſis*, y w ow czás przy łáſce Páná Bogá Náſzego *rubro charactere* zapiſze *Feſta Solennia* Nowego Pánowánia, ktore teraz złość bezecna uśiłuie *famoſis denigrare Libellis*.

7.

, per
nie ná
, ipſæ
Mo-
mo-
, ad
żaden
mie-
ktory
cele-
że go
Bogu
nie-
Páná
Regio
w ſá-
iáko
Regali
orze-
bonte
nife-
orze-
nclu-
do-
ca-
cidet
Ctere
be-